USTANOWIENIE

względem

OPATRZENIA UBOGICH

y

zupełnego znieśienia żebractwa

w

SLASKU.

De Dato w Wroçlawiu, dnia 28 Sierpnia, 1776.

Drukowan literami Grassowemi.



My FRYDRYCH z Bożey

Láſki, Krol Pruſki, Márgrabiá Brándenburſki, świętego Pánſtwa Rzymſkiego Arcy-Podkomorzy i Elektor, Sámowładny, Nawyżſzy Książę ná Sląsku, Książę ſamowładny Orański, Neuſzátelski i Wáleński iáko i Hrabſtwa Glackiego, Książę Gełdryiski i Mágdeburski, Klewski, Iuliácki, Berski, Sztećinski, Pomorski, Káſzubski, Wándálski, Meklenburski, i Kroſneński; Burgrábia Norynberski, Książę Hálberſtádski, Mindeński, Káminski, Wendeński, Szwerzyński, Ráceburski, Oſt-Fryslándski, Meurski, Hrábiá Hohencolereński, Rupiński, Márchycki, Ráwensberski, Hohenſzteyneński, Teklenburski, Szweryński, Lingenski, Byreński i Lerdámski; Pan ná Ráwenſzteynie, Ziemie Roſtockiey, Stárgárdskiey, Lauenburskiey, Bytowskiey, Arlayskiey i Bredowskiey &c. &c.

Oznaymuiemy y do wiadomośći tymże daiemy: Ponieważesmy na zniesienie namnożonego się w Sląsku żebractwa miłośćiwie rezolwowali, w mieśćie Klusburku robotny dom dla ubogich kazać wybudować, y takową dyſpozycyą uczynić, żeby ći, ktorzy wyżywienie ſwoie z ſzczodrobliwośći innych ludźi zbieraią, na pewny porządek podźieleni, a ći, ktorzy prawdźiwie ubogimi i pomocy godnemi ſą, od ſwawolnych y leniwych że[illegible] odłączeni, oboie

oboie zaś według tey rożnośći w pomienionym robotnym domie opatrzeni byli; Więc tedy tymże miłośćiwie deklaruiemy y ſtanowimy, iż naprzod Naſzemu, każdego czaſu realnemu *ſtatus et belli* w Sląsku dyriguiącemu Miniſtrowi, a pod nim ſtoiącey Naſzey Wrocławskiey woienney y Dominialney Komorze, naywyżſzy dozor y nayprzednieyſza Dyrekcya, nad wſpomnionym dla ubogich domem robotnym, (ktoremu śię też przy wiley uwolnienia od wſzyſtkich *oneribus* y podatkow, y Akcyzy wolnośći, na ſpoſob cuchtauzow w Sląsku, także y prawo odprawowania publicznego nabożeńſtwa daruie;) przynależeć, y na wykonanie Naſzey Naywyżſzey intencyi potrzebne dyſpozycye i ſporządzenia czynić, iako też oſobliwą Inſpekcyą y Dyrekcyą ſpoſobnym do tego oſobom zwierzyć ma.

Zatym ta ieſt wola Naſza, żeby

1. Od tego iuż czaſu wſzyſtko żebractwo, tak w miaſtach, iako też na wśiach koniecznie przeſtało. Z ktorey przyczyny wſzyſtkie w Sląsku względem zakazanego żebractwa wydane Edykta y Uſtanowienia, ieżeli oſobliwy ſpoſob y ſporządzenie tegoż domu iakiey odmiany nie wymaga, tymże ieſzcze wznawiamy y rozkazuiemy tedy

2. zeby ći, ktorzy na żadny inny ſpoſob, oprocz przez iałmużny, zywnośći ſwoiey nabywać nie wiedzą, a przećię na mieyſcu pobytu ſwego do pocztu tych przypuſzczeni bydź nie mogą, ktorzy w uboſtwie wſpomożeni y opatrzeni bywaią, u Wrocławskiey woienney y Dominialney Komory śię opowiedźieli, y ſtan ſwoy ze wſzyſtkimi okolicznośćiami opiſawſzy przyięćia do robotnego domu w Klusburku żądali, y tak do należytego w nim porządku przypuſzczeni byli.

3. Ktorzy zaś tego dobrodźieyſtwa zażywać nie chcą, ale raczey koniecznie przy żebractwie zoſtawaią, takowi, będąc przy żebraniu na ulicach y po domach zdybani, bez naymnieyſzego przebaczenia y rożnośći, bądźże ſą puſzczonemi z woyska żołnierzami, ich żonami albo dźiatkami, bądźże m[illegible]zczanami, ich żonami y dźiatkami, towarzyſzami rzemieslnikow, albo iakimi tułaczami, maią bydź złapani y do robotnego domu odprowadzeni, y tamże ieżeli pierwſzy raz przy żebraniu zdybani byli, na ſześć mieśięcy, ieżeli powtornie, na ieden rok, a ieżeli trzeći albo więcey razow, na dłużſzy y podług okolicznośći na cały żywot ſwoy, w nayniżſzym porządku do roboty tamże przymuſzani, iednakże według potrzeby opatrowani bydź.

4. A kiedyby takowe opiſane oſoby odśiedźiawſzy przez ten czas dla żebrania karę, żadnego pozwolonego zarobku albo ſpoſobu, iako to: przebywania u krewnych ſwoich &c. aby iuż napotym wyżywienie ſwoie mieli, nie wiedźieli y wyświadczyć śię nie mogli, toby zaś ludźi obćiążali: Przetoż, poki takiego zarobku albo wyżywienia ſpoſobu, ktoregoby pilnować chćieli, z pewnośćią, nie pokażą, daley ieſzcze w tym robotnym domie zoſtać powinni, lecz ieżeli śię przez ten czas przedłużonego pobytu ſwego w tymże domie ſłuſznie ſprawowali, do lepſzego porządku lub ordynku przeſadzeni a podług okolicznośći z tego, co przędzeniem zarobili, odtrąćiwſzy im nieco za żywność, nagrodę otrzymać maią.

5. Zaden obywatel, tak w miaſtach, iako też na wśiach, nie ma śię ważyć, pod karą pieniężną o dźieśięć talerow tw. albo pod karą na ćiele, iakiego żebraka, bez opowiedzenia y otrzymanego pozwolenia nocować.

6. Nikt też pod takowąż karą ważyć śię nie ma, tym, ktorym złapanie żebrakow przynależy, przeſzkodę iaką czynić, albo zwoławſzy innych, żebraka uwolnić chćieć, albo iemu uchronę w domie ſwoim, przećiwko tym, ktorzy go złapać chcą, pozwolić.

7. Ktoby

7. Ktoby tey przeſtrogi nie dbał, takowy ieżeliby ſię to na wſi ſtało, przez ſzołtyſa y przyſięgłych gminu, ieżeli zaś w mieście, przez żołnierską wartę ma bydź do areſztu wżięty, a podług tegoż Uſtanowienia y podług okoliczności iak nayoſtrzey pokarany.

8. Ponieważ też żebractwu doſtatecznie zabieżeć można nie będźie, poki takowi ludźie, nadźieię ieſzcze maią, nie przeſtannym naleganiem od przechodzących oſob na ulicach, albo wſtępowaniem do domow, iałmużny otrzymać; Więc tedy każdemu bez względu na oſobę, pod wyrażoną iuż karą o 10. taler. tw. albo pod karą więźienia y na ciele zakazuiemy, takowym, przy naypilnieyſzey oſtrożności, przećię nadchodzącym żebrakom iałmużny dawać, y takową udawaną dobroczynnośćią powſzechnemu pokoiowi y porządkowi przeſzkadzać.

9. Z przećiwney zaś ſtrony, nikomu ſię też nie zabrania, to, co pewney liczbie ubogich, albo niektorym znaiomym ubogim oſobom naznaczył, do Kaſy dla ubogich mieyſca y Przełożonych iey, z wyrażeniem tych, ktorym należy, odesłać, ktorzy Przełożeni też to pod właſnym dozorem do ſkutku przywieść maią.

10. Jako ſię też daley nie zakazuie, tey y owey zubożałey oſobie, ktora ſię iednak żebraniem nie bawi, iałmużny przysłać, tą y ową Famylią albo ubogie oſoby każdy tydźień albo ćwierć roku iaką cząſtką podpierać, albo na wychowanie ubogich dźiatek iaki przykładek dawać, y to wſzyſtko ubogiemu ſam podawać, albo iakim innym ſpoſobem iemu poſyłać; Lecz też Przełożeni Kaſy dla ubogich mieyſca powinni będą, gdyby im takowe iałmużny na rozdźielenie przysłano, przy żądanym zamilczeniu imienia tego, ktoremu ſię to daie, albo ktory dał, według tego żądania ſię ſprawować, a u takowego dobrodźieia kwitem ſię od odebranego iałmużny wyswiadczyć, ktora oſtrożność potrzebna będźie, ponieważ ći, ktorzy takowe iałmużny dla ſkrytych ubogich odbieraią, często ſobie znaczną ich część przywłaſzczaią y zatrzymywaią. Gdy na przećiwko temu przerzeczeni Przełożeni, iak ſłuſzna ieſt, całą ſumę bez naymnieyſzego odrażenia temu, ktoremu należy, oddać powinni będą.

Tak iako ſię Sląſcy Naśi Poddani według tego rozkazu ſprawować, Naſze Sląskie woienne y Dominialne Komory zaś wykonania tego pilnie doglądać maią; tak też wſzyſtkim wyżſzym y niżſzym Kolegiom nakazuiemy, żeby na iakiekolwiek im podane ſkargi przećiwko przeſtępcom wyrażonych tudźież rozkazow, także y względem pokarania trzeći lub więcey razow zdybanych żebrakow, według tegoż Uſtanowienia ſię ſprawowali, y naznaczonę kary do ſkutku przywiedli. A żeby ſię nikt niewiadomośćią wymawiać, nie mogł; tedy ſię do każdego wiadomości podać y z kazalnice publikować ma.

Dla wiary publiczney pod Naywyżſzey właſney Ręki Naſzey podpiſem y przyćiśnieniem Pieczęći Krolewskiey. Dan. w Wrocławiu d. 28 Sierpnia 1776.

Frydrych.

(L.S.)

de Hoym.